

Sygnatura akt II AKa 236/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Rączkowski (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Kot

SO del. do SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 roku

sprawy **T. S. (1)**

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k.

oraz **Ł. T.**

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obu oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 czerwca 2015 roku, sygn. akt III K 36/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzone oskarżonym T. S. (1) i Ł. T. kary pozbawienia wolności obniża do lat 9 (dziewięciu);

II. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonych T. S. (2) i Ł. T.;

III. zwalnia oskarżonych T. S. (2) i Ł. T. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-K. oskarżył **T. S. (1) i Ł. T.**, o to że:

w nocy z 26 na 27 lipca 2014r. w K. przed blokiem na ul. (...) (...), przy boisku szkolnym Zespołu Szkół nr (...) przy ul. (...) (...) oraz w kompleksie leśnym przy ul. (...), działając z ewentualnym zamiarem, pozbawienia życia A. C. (1), wspólnie i w porozumieniu, wielokrotnie bijąc pokrzywdzonego pięściami po twarzy i głowie, zamykając go w przenośnej toalecie typu (...), a następnie przewracając tę toaletę wraz ze znajdującym się w jej wnętrzu pokrzywdzonym, zadając mu uderzenia w twarz i głowę drewnianym konarem, kopiąc po całym ciele oraz skacząc nogami po jego klatce piersiowej i brzuchu, spowodowali u A. C. (1) obrażenia ciała w postaci: otarcia naskórka nosa, sińców okularowych powiek obydwu oczu, złamania piramidy kości skroniowej po prawej stronie, rozległego krwiaka podtwardówkowego mózgu i krwiaka podpajęczynówkowego, stłuczenia i pourazowego obrzęku mózgu, podbiegnięć

krwawych pod opłucną ścienną po obydwu stronach i złamania dziesiątego żebra po stronie lewej, po czym pozostawił nieprzytomnego pokrzywdzonego leżącego na ziemi w lesie, a biorąc pod uwagę sposób zadawania pokrzywdzonemu ciosów, ich charakter, ilość oraz lokalizację, przewidywali możliwość zgonu A. C. (1) i godzili się na taki skutek, który nastąpił w dniu 28 lipca 2014r. w Wojewódzkim Centrum Medycznym w O. w efekcie rozległych obrażeń głowy pokrzywdzonego

tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt: III K 36/15:

I. w miejsce zarzucanego czynu opisanego w części wstępnej wyroku uznał oskarżonych T. S. (1) i Ł. T. za winnych popełnienia tego, że w nocy z 26 na 27 lipca 2014r. w K. przed blokiem na ul. (...) (...), przy boisku szkolnym Zespołu Szkół nr (...) przy ul. (...)(...) oraz w kompleksie leśnym przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. C. (1) wielokrotnie bijąc A. C. (1) pięściami po twarzy i głowie, kopiąc go po całym ciele, w tym po głowie, zamykając go w przenośnej toalecie typu (...) i następnie przewracając tę toaletę wraz ze znajdującym się w jej wnętrzu pokrzywdzonym, zadając mu jedno uderzenie w głowę drewnianym konarem oraz naskakując jeden raz nogami na okolicę jego klatki piersiowej i brzucha, spowodowali u A. C. (1) obrażenia ciała w postaci: otarcia naskórka nosa, sińców okularowych powiek obydwu oczu, złamania piramidy kości skroniowej po prawej stronie, rozległego krwiaka podtwardówkowego mózgu i krwiaka podpajęczynówkowego, stłuczenia i pourazowego obrzęku mózgu, ograniczonych podbiegnięć krwawych pod opłucną ścienną po obydwu stronach i złamania dziesiątego żebra w linii pachowej po stronie lewej, po czym pozostawili pokrzywdzonego leżącego na ziemi w lesie, a biorąc pod uwagę sposób zadawania pokrzywdzonemu ciosów, ich charakter, ilość oraz lokalizację, przewidywali możliwość zgonu A. C. (1) i godzili się na taki skutek, który nastąpił w dniu 28 lipca 2014r. w Wojewódzkim Centrum Medycznym w O. w efekcie rozległych obrażeń głowy pokrzywdzonego, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał T. S. (1) na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności i Ł. T. na karę 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił A. C. (2) dowody rzeczowe w postaci butów, spodni i koszulki – opisane w wykazie nr I/30/15/P dowodów rzeczowych i przechowywane w Sądzie Okręgowym w Opolu pod nr 8/15 księgi depozytów rzeczowych;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył obu oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres ich tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 12 września 2014 r. do dnia 24 czerwca 2015 r.;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił obu oskarżonych w całości od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty, poniesionymi w sprawie wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył **obrońca oskarżonego T. S. (1)**. Zarzucił :

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. C. (1), a tym samym, że wypełnił znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowo Sąd powinien przyjąć, że oskarżony działał z zamiarem pobicia, a tym samym przyjąć kwalifikację prawną z art. 158 § 3 k.k.

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na pominięciu wezwania na rozprawę i przesłuchania biegłego lek. med. A. J. w związku z wątpliwościami co do mechanizmu powstania obrażeń głowy będących bezpośrednią przyczyną zgonu A. C. (1) oraz treścią pisemnych wyjaśnień biegłego z dnia 23.10.14 r.

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. – przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego Ł. T. w zakresie w jakim obciążał On T. S. (1) w sytuacji, gdy oskarżony ten wyjaśniał odmiennie co do przebiegu ww. zdarzenia na różnych etapach postępowania, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. – przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego T. S. (1), w sytuacji, gdy oskarżony ten wyjaśniał spójnie i logicznie, co do przebiegu zdarzenia na różnych etapach postępowania, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o :

1. uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. przesłuchanie na rozprawie biegłego lek. med. A. J..

Także powyższy wyrok w całości zaskarżył **obrońca oskarżonego Ł. T.** Zarzucił :

I. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego wyroku, polegające na:

1. przyjęciu, że oskarżony Ł. T. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. C. (1) tj. przewidywał i godził się ze skutkiem swoich czynów w postaci śmierci pokrzywdzonego, podczas gdy właściwa interpretacja zachowania oskarżonego prowadzi do wniosku, że działał on jedynie z zamiarem pobicia pokrzywdzonego i zamiar ten nie uległ przekształceniu w zamiar ewentualny zabójstwa na żadnym etapie inkryminowanego zdarzenia.

2. przyjęciu, iż oskarżony Ł. T., podczas drugiego wyprowadzenia A. C. (1) do kompleksu leśnego przy ul. (...) dopuścił się czynu polegającego na naskoczeniu obiema nogami na okolicę klatki piersiowej i brzucha leżącego na ziemi pokrzywdzonego, co istotnie zwiększyło ryzyko jego śmierci i na co godził się oskarżony, podczas gdy, prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy wskazuje, iż oskarżony dopuścił się zachowania polegającego na nadeptnięciu jedną nogą na klatkę piersiową pokrzywdzonego, zatem czyn ten nie mógł istotnie zwiększyć ryzyka śmierci pokrzywdzonego.

II. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. wyrażającej się w błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonana z naruszeniem zasad obiektywizmu, prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

1. wydanie orzeczenia w oparciu o dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności prezentująca się w ocenie wyjaśnień oskarżonego Ł. T., którym Sąd nie dał wiary, a które jednoznacznie wskazują na zamiar jaki towarzyszył oskarżonemu w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. na bezpośredni zamiar pobicia pokrzywdzonego.

2. przyjęcie, iż oskarżony początkowo działał jedynie z zamiarem bezpośrednim pobicia pokrzywdzonego, jednakże gdy pokrzywdzony powrócił na klatkę schodową, a następnie został po raz drugi zaprowadzony do lasu, to wówczas pierwotny zamiar pobicia przekształcił się w zamiar ewentualny zabójstwa, co potwierdza opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, podczas gdy prawidłowa i kompleksowa ocena opinii sądowo-lekarskiej oraz protokołu oględzin i otwarcia zwłok prowadzi jedynie do wniosku, że śmierć pokrzywdzonego spowodowały obrażenia głowy, które mogły również powstać w następstwie upadku, ponadto z treści dokumentacji medycznej nie wynika, które obrażenia powstały podczas pierwszego oraz drugiego bicia pokrzywdzonego w lesie, zatem nie sposób przyjąć, iż doszło do przekształcenia zamiaru pobicia w zamiar ewentualny zabójstwa na podstawie zgromadzonej dokumentacji

medycznej, która nie precyzuje na jakim etapie inkryminowanego czynu powstały obrażenia, których następstwem była śmierć pokrzywdzonego A. C. (1).

3. przyjęcie wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, że zachowanie oskarżonych polegające na zdjęciu butów pokrzywdzonemu i wyrzuceniu ich w las wskazywało jedynie na brak po ich stronie zamiaru bezpośredniego zabójstwa, podczas gdy czyn ten w oczywisty sposób potwierdza, iż oskarżeni liczyli się z tym, że pokrzywdzony wstanie i powróci na klatkę, co jednoznacznie potwierdza, iż nie przewidywali śmierci pokrzywdzonego i na to się nie godzili.

III. rażącą surowość kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze 11 lat pozbawienia wolności, jako nieadekwatną do celów kary i zasad określonych w art. 53 k.k.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu oskarżonego Ł. T. jako określonego w art. 158 § 3 k.k. i wymierzenie mu na tej podstawie kary 5 lat pozbawienia wolności;

ewentualnie:

2. uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

W przypadku nie uwzględnienia zarzutów stawianych w pkt I i II, wniósł o:

3. zmianę kary orzeczonej wobec oskarżonego Ł. T. poprzez wymierzenie mu kary 8 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył :

Zarzuty podniesione w obu apelacjach nie zasługiwały na uwzględnienie. W obu apelacjach zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do przyjęcia, iż oskarżeni działali z zamiarem ewentualnym zabójstwa pokrzywdzonego A. C. (1). W ocenie sądu odwoławczego sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na podstawie tych ustaleń tranie ocenił zachowanie obu oskarżonych.

Przypisanie zbrodni zabójstwa z art. 148 k.k. istotnie wymaga wykazania zamiaru zabójstwa to jest wykazania, że sprawca chciał śmierci swojej ofiary albo przewidując taką możliwość godził się na to. W orzecznictwie podnosi się, że ustalenia dotyczące zamiaru muszą być wnioskiem końcowym wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania, siły ciosu, głębokości i kierunku rany, miejsca zadawania ciosów, ilości ciosów, rodzaju i rozmiarów użytego narzędzia oraz wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca chcąc spowodować uszkodzenia ciała, zgodą swą, stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek jakim jest śmierć ofiary (por. wyrok SA w Łodzi z 15.03.2001 r. II AKa 28/2001 Prokuratura i Prawo, 2002/10, poz. 29). Ustalenie zamiaru sprawcy musi być czynione zawsze w realiach konkretnej sprawy w oparciu o dostępne i przeprowadzone dowody.

Podstawę ustaleń faktycznych w ocenianej sprawie stanowią przede wszystkim wyjaśnienia obu oskarżonych oraz opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej. W tym miejscu zasadnym jest przytoczenie treści tych wyjaśnień oraz treści opinii biegłego.

T. S. (1) przyznał, że po wyprowadzeniu pokrzywdzonego z klatki schodowej bloku, w którym spał pokrzywdzony, wspólnie z oskarżonym Ł. T. zadali pokrzywdzonemu 3-4 kopnięcia każdy. Kopali go w plecy i brzuch. Następnie gdy przemieścili się z pokrzywdzonym w kierunku boiska szkolnego bili go i kopali. Pokrzywdzony stał, a następnie leżał. Wsadzili go do toalety (...) i przewrócili go z toaletą. Wyciągnęli go z toalety i zaprowadzili do lasu. Tam go ponownie bili i kopali, a następnie pozostawili go w lesie. Wrócili do mieszkania siostry oskarżonego Ł. T.. Po pewnym czasie zauważyli, że pokrzywdzony wrócił na klatkę schodową. Ponownie zaprowadzili go do lasu, gdzie bili i kopali

pokrzywdzonego. T. S. (1) uderzył pokrzywdzonego kijem w głowę. Obaj oskarżeni kopali pokrzywdzonego po głowie. Oskarżony Ł. T. naskoczył obiema nogami na brzuch i klatkę piersiową pokrzywdzonego. Po pobiciu pokrzywdzonego obaj pozostawili go w lesie(k. 479).

Ł. T. przyznał , że pobicie pokrzywdzonego to była wspólna inicjatywa z T. S. (1). Bił pokrzywdzonego i go kopał jednakże więcej ciosów zadał T. S. (1), który uderzył pokrzywdzonego kijem w głowę. Zareagował na uderzenie pokrzywdzonego kijem w głowę mówiąc chcesz go zabić. Wtedy współoskarżony odrzucił kij a on nadepnął na brzuch pokrzywdzonego. Przyznał, że po pobiciu pokrzywdzonego zostawili go w lesie(k. 481- 483).

Biegły z zakresu medycyny sądowej dokonał oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonego(k. 31-33). Wskazał, jakich obrażeń doznał pokrzywdzony oraz wskazał, które obrażenia spowodowały zgon pokrzywdzonego, a także wskazał na mechanizm powstania tych obrażeń. Biegły stwierdził, że przyczyną zgonu denata stały się rozległe obrażenia głowy połączone ze złamaniem piramidy kości skroniowej po stronie prawej, rozległym krwotokiem podtwardówkowym, krwotokiem podpajęczynówkowym i stłuczeniem mózgu. Wymienione obrażenia powstały w następstwie urazu lub urazów zadanych narzędziem twardym o ograniczonej powierzchni. Biorąc pod uwagę ich lokalizację nie można wykluczyć, że mogły one powstać w następstwie upadku na twardą powierzchnię, a obrażenia klatki piersiowej mogły powstać w następstwie urazów zadanych narzędziem twardym, tępokrawędzistym. W uzupełniającej opinii(k. 179) biegły podał, że „ Wobec ujawnienia nowych dowodów tj. zeznań podejrzanych i ich bardzo szczegółowego opisu okoliczności w jakich zadawali A. C. obrażenia z wielkim prawdopodobieństwem – niemal graniczącym z pewnością – można przyjąć, że śmierć A. C. spowodowana została obrażeniami zadanymi w sposób czynny opisanymi w zeznaniach podejrzanych”.

W następstwie pytań postawionych w postanowieniu prokuratora(k. 284) biegły wydał opinię uzupełniającą(k. 304). Biegły podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko, że przyczyną śmierci denata stały się rozległe obrażenia głowy połączone ze złamaniem kości czaszki, krwotokiem podoponowym, stłuczenia mózgu i następowy pourazowy obrzęk mózgu. Także biegły podtrzymał swój wniosek, iż stwierdzone obrażenia, które spowodowały śmierć pokrzywdzonego z wielkim prawdopodobieństwem niemal graniczącym z pewnością powstały w czasie i okolicznościach podanych przez podejrzanych. A więc w czasie urazów zadanych czynnie przez bicie A. C. pięściami po głowie, klatce piersiowej, brzuchu, kopaniu nogami i uderzanie w głowę kijem. W odpowiedzi na pytanie o wskazanie które ze stwierdzonych obrażeń ciała mogły powstać na skutek konkretnych uderzeń i kopnięć opisywanych przez podejrzanych, biegły wypowiedział się następująco. Obrażenia pokrzywdzonego lokalizują się w dwóch okolicach. Ciężkie obrażenia, które spowodowały śmierć A. C. to obrażenia głowy. Te obrażenia powstały w wyniku działania narzędzi twardych o ograniczonej powierzchni, a więc w wyniku uderzeń pięściami, kopania czy uderzenia kijem. Druga grupa obrażeń to te, które stwierdzono na klatce piersiowej tj. ograniczone podbiegnięcia krwawe pod opłucną i złamanie dziesiątego żebra w linii pachowej po stronie lewej. Te obrażenia według wszelkiego prawdopodobieństwa powstały w wyniku kopania kiedy A. C. leżał na ziemi.

Opinia biegłego harmonizuje z wyjaśnieniami obu oskarżonych, którzy przyznali się do pobicia pokrzywdzonego oraz opisali szczegółowo przebieg zdarzenia, role każdego z oskarżonych, sposób zadawania ciosów oraz części ciała pokrzywdzonego, w które godzili swymi ciosami.

Sąd Okręgowy w Opolu ustalił, że obaj oskarżeni przewidywali możliwość zgonu A. C. (1) i godzili się na taki skutek. Do takiego przekonania sąd pierwszej instancji doszedł biorąc pod uwagę sposób zadawania pokrzywdzonemu ciosów, ich charakter, ilość oraz lokalizację.

Wyjaśnienia obu oskarżonych nie pozostawiają wątpliwości, iż obaj oskarżeni zadając ciosy pokrzywdzonemu godzili się, że bijąc A. C. (1) spowodują jego śmierć. W oparciu o te dowody sąd pierwszej instancji ustalił, że obaj oskarżeni działali z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego. Istota zamiaru ewentualnego zgodnie z art. 9§1k.k. in fine polega na tym, że sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego godzi się na to. Przyjęcie takiej postaci zamiaru musi opierać się na pewnym ustaleniu, że określony skutek był rzeczywiście wyobrażony przez sprawcę, a także iż był przez niego akceptowany/ tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z

16 października 2009 r., o sygn. II AKa 297/09, OSAW 2010/1/157, Prok. i Pr. – wkł. 2010/4/14, KZS 2010/1/31/. O zamiarze ewentualnym można mówić wtedy, gdy sprawca wprowadzie nie chce aby nastąpił określony w ustawie skutek jego działania, ale zarazem nie chce też żeby nie nastąpił, a tym samym gdy wykazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości nastąpienia owego skutku.

W realiach ocenianej sprawy mamy sytuację, w której obaj oskarżeni biją pokrzywdzonego, kopią go. Zadają mu po kilka ciosów w głowę, a więc w tę część ciała, której uszkodzenie powoduje największe narażenie na utratę życia. Pokrzywdzony otrzymał także cios w głowę zadany kijem. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej nie pozostawia wątpliwości, że przyczyną zgonu były obrażenia głowy pokrzywdzonego. Nie ma też żadnych wątpliwości, iż obrażenia głowy powstały od ciosów zadawanych pokrzywdzonemu. Szczęólnego podkreślenia wymaga również fakt, że obaj oskarżeni pozostawili pobitego pokrzywdzonego w nocy w lesie. Te okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, iż obaj oskarżeni godzili się, iż zadane przez nich obrażenia oraz pozostawienie pokrzywdzonego w nocy w lesie bez pomocy spowodują śmierć A. C. (1). Przeciętnie rozgarnięty człowiek jest w stanie przewidzieć skutki takiego działania. Obaj oskarżeni zostali poddani badaniu przez biegłych psychiatrów. Sporządzone przez biegłych opinie(k. 291 i k. 293) pozwalają na ocenę, iż stan umysłowy obu oskarżonych pozwalał im na zdolność przewidywania i uświadomienia sobie skutków własnego działania. Potwierdzeniem tej oceny są również wyjaśnienia T. S. (1)(k. 76), który podał, że brał pod uwagę, iż pokrzywdzony może umrzeć od ciosów. Podobnie L. T. wyjaśnił, iż jego zdaniem nie wolno nikogo bić w głowę, a co dopiero kijem(k. 70). Tak więc bez znaczenia są werbalne zaprzeczenia obu oskarżonych, iż nie chcieli skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. Nie postawiono im zarzutu działania w zamiarze bezpośrednim. Postawiono im zasadnie zarzut, iż mieli zdolność przewidywania śmierci pokrzywdzonego i godzili się na taki skutek.

W apelacji obrońcy oskarżonego T. S. (1) został postawiony zarzut, że sąd nie wezwał na rozprawę biegłego z zakresu medycyny sądowej w związku z wątpliwościami co do mechanizmu powstania obrażeń głowy będących bezpośrednią przyczyną zgonu A. C. (1). W uzasadnieniu tego zarzutu autor apelacji wskazał, że biegły nie był w stanie w sposób jednoznaczny ustalić przyczyny zgonu, w tym sensie, że mogła ona wynikać z upadku na twarde podłoże, jak i z obrażeń zadanych przez oskarżonych. W odpowiedzi na ten zarzut wskazać należy, iż próżno szukać w protokołach rozprawy aby obrońca zgłaszał w toku procesu takie wątpliwości, a w szczególności aby wnioskował o bezpośrednie przesłuchanie biegłego na rozprawie. Po wtóre tak sformułowany zarzut nie dostrzega całości stanowiska wyrażonego przez biegłego. Wyżej przytoczono już obszernie fragmenty opinii biegłego. Biegły w sposób kategoryczny wskazał „Ciężkie obrażenia, które spowodowały śmierć A. C. to obrażenia głowy. Te obrażenia powstały w wyniku działania narzędzi twardych o ograniczonej powierzchni, a więc w wyniku uderzeń pięściami, kopania czy uderzenia kijem”. Apelujący odwołał się do pierwszej opinii biegłego, w której ten podał, że przyczyną zgonu denata stały się rozległe obrażenia głowy połączone ze złamaniem piramidy kości skroniowej po stronie prawej, rozległym krwotokiem podtwardówkowym, krwotokiem podpajęczynówkowym i stłuczeniem mózgu. Wymienione obrażenia powstały w następstwie urazu lub urazów zadanych narzędziem twardym o ograniczonej powierzchni. Biorąc pod uwagę ich lokalizację nie można wykluczyć, że mogły one powstać w następstwie upadku na twardą powierzchnię, a obrażenia klatki piersiowej mogły powstać w następstwie urazów zadanych narzędziem twardym, tępokrawędzistym. W apelacji zupełnie pomija się stanowisko biegłego, w którym wskazał, że „ Wobec ujawnienia nowych dowodów tj. zeznań podejrzanych i ich bardzo szczegółowego opisu okoliczności w jakich zadawali A. C. obrażenia z wielkim prawdopodobieństwem – niemal graniczącym z pewnością – można przyjąć, że śmierć A. C. spowodowana została obrażeniami zadanymi w sposób czynny opisanymi w zeznaniach podejrzanych”. Zważyć również należy, że apelujący nie dostrzega faktu, iż także upadek pokrzywdzonego na twarde podłoże pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z uderzeniami zadawanymi mu przez oskarżonych. Brak zatem jakichkolwiek wątpliwości, iż to oskarżeni spowodowali śmiertelne obrażenia głowy pokrzywdzonego. A zatem reasumując powyższe wskazać należy, iż oskarżeni zadając ciosy pokrzywdzonemu, które powodowały upadek A. C. (1) na twarde podłoże, w tym wywracając toaletę (...), w której zamknęli pokrzywdzonego, byli w stanie przewidzieć, że te działania też mogą powodować poważne obrażenia głowy pokrzywdzonego i bezpośrednio prowadzić do jego zgonu. Zważyć przy tym należy, a co wynika z wyjaśnień oskarżonych, że dopełnieniem wskazanych działań były : uderzenie pokrzywdzonego kijem w głowę, kopanie w głowę, naskoczenie na jego brzuch i klatkę piersiową oraz pozostawienie go pobitego w nocy w lesie. Podnieść należy także, iż wyżej wskazane działania miały miejsce po pierwszej fazie zdarzenia

i cechowała je większa agresja. Wskazane rozważania są także odpowiedzią na zarzut postawiony w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T., że z treści dokumentacji lekarskiej nie wynika, które obrażenia powstały podczas pierwszego oraz drugiego bicia pokrzywdzonego w lesie.

Wskazano już wyżej w oparciu o jakie okoliczności sąd ocenia zamiar oskarżonych. Sąd pierwszej instancji wskazał na bezpośredni zamiar pobicia. Jednakże bicie pokrzywdzonego przez oskarżonych spowodowało obrażenia jego głowy, w wyniku których to obrażeń nastąpił zgon pokrzywdzonego. Wskazanie na bezpośredni zamiar pobicia w pierwszej fazie zdarzenia nie wyklucza przewidywania i godzenia się na śmierć pokrzywdzonego. Ciosy zadawane pokrzywdzonemu w głowę były powtarzane. Nie był to przecież jeden cios. Upadek pokrzywdzonego był następstwem zadawanych mu uderzeń oraz wyrócenia go wraz z toaletą. A w konsekwencji całego zajścia oskarżeni zadali znaczną ilość ciosów w tym kopnięć w głowę, które spowodowały u pokrzywdzonego obrażenia jego głowy. Obaj widzieli krwawiącą głowę pokrzywdzonego i w takim stanie obaj pozostawili go w nocy w lesie bez pomocy. Przy tych okolicznościach zamiar ewentualny spowodowania śmierci pokrzywdzonego jest nader bardzo łatwy do odczytania.

W związku z zarzutem postawionym w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T. brak jakichkolwiek podstaw aby kwestionować ustalenie, że ten oskarżony naskoczył obiema nogami na okolicę klatki piersiowej i brzucha leżącego na ziemi pokrzywdzonego. Do takich ustaleń upoważniają wyjaśnienia T. S. (1). Te wyjaśnienia wspiera opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej. Wyjaśnienia Ł. T., w których twierdzi, iż nadepnął nogą na klatkę piersiową pokrzywdzonego to jedynie jego linia obrony zmierzająca do umniejszenia jego udziału w przestępstwie.

W obu apelacjach postawiono zarzut obrzydliwych przepisów postępowania sprowadzający się do wskazania, iż sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Wbrew postawionemu zarzutowi ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji jest swobodna a nie dowolna. W apelacji oskarżonego T. S. (1) autor apelacji zarzuca, że Sąd Okręgowy dał wiarę wyjaśnieniom Ł. T., a odmówił wiary wyjaśnieniom T. S. (1). Tak postawiony zarzut jest nie tylko chybiony ale wręcz niezrozumiały. Przytoczono już wyżej fragmenty wyjaśnień T. S. (1). Ten oskarżony szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Złożył wyjaśnienia, które stanowią podstawę ustaleń faktycznych. Zaprzeczał, aby jego zamiarem było zabójstwo pokrzywdzonego. Analiza wyjaśnień T. S. (1) wskazuje, iż jest on konsekwentny w opisie przebiegu zdarzenia. Pierwsze swe wyjaśnienia(k. 73) podtrzymał w czasie konfrontacji z oskarżonym Ł. T. (k. 139), a także w czasie kolejnych przesłuchań(k. 87 i k. 479). Zaprzeczanie przez tego oskarżonego, aby chciał zabić pokrzywdzonego zostało już wyżej rozważone. W oparciu o opis przebiegu zdarzenia podany przez T. S. (1), wsparty opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, zamiar z jakim działali obaj oskarżeni był prosty do odczytania.

W apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T. zarzucono swobodną ocenę dowodów sprowadzającą się do tego, iż sąd pierwszej instancji nie dał wiary wyjaśnieniom tego oskarżonego co do zamiaru jaki towarzyszył temu oskarżonemu w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił we wskazanym zakresie wyjaśnienia Ł. T.. Jest to ocena krytyczna. I taką ocenę podzielił sąd odwoławczy. Za taką oceną przemawiają wyjaśnienia T. S. (1), który szczegółowo opisał zachowanie Ł. T.. W konfrontacji z wyjaśnieniami T. S. (1) wyjaśnienia Ł. T. zasługują na krytyczną ocenę. Dokładna analiza wyjaśnień Ł. T. prowadzi do wniosku, iż nie są to wyjaśnienia spójne. Brak też logiki w tych relacjach. Oskarżony wyjaśnił, że T. S. (1) uderzył pokrzywdzonego kijem w głowę. Wtedy powiedział. Chcesz go zabić. T. wyrzucił kij. Później było to moje nadepnięcie mężczyzny w brzuch oraz kopnięcie go w głowę przez T.(k. 481). Po czym obaj zostawiają pobitego pokrzywdzonego w nocy w lesie. Zważyć należy, że działają obaj wspólnie i w porozumieniu. W czasie konfrontacji Ł. T. przyznał, że atak na pokrzywdzonego to była wspólna inicjatywa. Nie można tracić z pola widzenia, że to Ł. T. miał powód aby atakować pokrzywdzonego, który spał na klatce schodowej pod drzwiami jego siostry. Między oskarżonymi przed krytycznym zajściem nie było konfliktów. Oskarżony T. S. (1) obciążając Ł. T. obciąża w równej mierze siebie. A zatem te okoliczności uzasadniają danie wiary wyjaśnieniom T. S. (1) w zakresie opisu przebiegu zdarzenia.

W apelacji oskarżonego Ł. T. zawarto wnioski o złagodzenie orzeczonej kary. Ł. T. sąd pierwszej instancji wymierzył karę 11 lat pozbawienia wolności, a T. S. (1) karę 12 lat pozbawienia wolności. W ocenie sądu odwoławczego tak orzeczona kara razi swą surowością w świetle ustaleń sądu pierwszej instancji oraz w świetle ujawnionych okoliczności.

W pierwszej kolejności zważyć należy na naganne zachowanie pokrzywdzonego, które wywołało całe zajście. Po wtóre nie można także tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżeni nie negowali faktu pobicia pokrzywdzonego i opisali okoliczności zdarzenia, a ich wyjaśnienia stały się podstawą ustaleń faktycznych. W toku procesu wyrazili żal z powodu swego naganego zachowania oraz przeprosili za swój czyn. Obaj oskarżeni to młodzi ludzie, którzy dotychczas nie byli karani. Z wywiadu kuratora sądowego wynika, że ich opinia środowiskowa jest bez zastrzeżeń(k. 219,222). Wskazane okoliczności, których nie dostrzegł sąd pierwszej instancji poza pozytywnymi opiniami środowiskowymi, stanowią istotną przeciwwagę dla ustalonych okoliczności obciążających(k. 537v.-538). Stąd też wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż orzeczoną karę obu oskarżonym należy złagodzić. W ocenie sądu odwoławczego karą, która czyni zadość wymogom art. 53§1 i 2 k.k. – ustawowym dyrektywom wymiaru kary - jest kara 9 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znajduje uzasadnienia do zróżnicowania kar wymierzonych oskarżonym. Sąd pierwszej instancji różnicując kary wobec oskarżonych wskazał, że rola T. S. (1) była bardziej aktywna. Podzielając to ustalenie należy jednak zważyć, iż ten oskarżony bardzo szczegółowo opisał przebieg zdarzenia i to jego wyjaśnienia w głównej mierze stały się podstawą ustaleń faktycznych.

A zatem mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie. Podstawę prawną wyroku stanowi art. 437§1k.p.k. Obaj oskarżeni nie posiadają majątku oraz dochodów. Stąd też kierując się treścią art. 624§1k.p.k. sąd odwoławczy zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty.

SSA Andrzej Kot SSA Stanisław Rączkowski SSO (del.do SA) Piotr Kaczmarek